



Retorsje i prorosyjska retoryka – reakcja ChRL na zmianę polityki Litwy

Marcin Przychodniak

W 2021 r. Litwa zaostrzyła politykę wobec ChRL, rezygnując m.in. z udziału w inicjatywie 17+1 oraz zacieśniając relacje z Tajwanem. W odpowiedzi Chin wycofały ambasadora z Litwy, oskarżyły ją o uleganie wpływom USA i ograniczyły dostęp litewskich firm do swojego rynku. Władze chińskie starają się jednocześnie zneutralizować wpływ litewskich decyzji na UE. W interesie Unii jest wsparcie Litwy w jej sporze z ChRL, a także rozwój relacji gospodarczych z Tajwanem, m.in. w ramach dywersyfikacji łańcuchów dostaw.

Zdecydowana polityka wobec Chin wynika głównie z negatywnej oceny działań tego państwa przez [koalicję konserwatywno-liberalną](#), która w październiku 2020 r. przejęła władzę na Litwie. Nowy rząd szczególnie nacisk położył przede wszystkim na wzmocnienie sojuszu z USA, ale podkreśla również znaczenie praw człowieka, odnosząc się [np. do sytuacji w Hongkongu](#). Tak jak poprzednicy krytykuje współpracę ChRL z Rosją (zwłaszcza militarną) czy odwoływanie się przez stronę chińską do kooperacji w ramach bloku komunistycznego (okres ten w państwach bałtyckich jest określany jako okupacja ZSRR). Negatywnie ocenia też efekty [zaangażowania Litwy](#) w ramach inicjatywy 17+1. Na [wirtualnym szczycie 17+1](#) w lutym br. państwo to – zamiast prezydenta – było reprezentowane jedynie przez ministra transportu. W maju Litwa zrezygnowała ze współpracy w ramach formatu, uznając m.in., że nie osiągnął on zakładanych celów, w tym szerszego otwarcia rynku chińskiego. Choć Litwa nie utrzymuje oficjalnych stosunków dyplomatycznych z Tajwanem, zgodziła się w lipcu na utworzenie u siebie jego biura przedstawicielskiego (po raz pierwszy na świecie nie jako „Tajpej”). Przekazała też wyspie (jako pierwsze państwo UE) darmowe szczepionki na COVID-19. Reakcja ChRL na litewską aktywność miała charakter w większym stopniu polityczny niż gospodarczy.

Wymiar polityczny. Już w marcu br. litewska parlamentarzystka została objęta sankcjami [nałożonymi przez Chiny na UE](#). We wrześniu, w reakcji na informację

o powstaniu biura przedstawicielskiego Tajwanu, ChRL wycofała swojego ambasadora z Litwy i zażądała, aby litewska dyplomatka tej samej rangi opuściła ChRL. W ocenie ChRL decyzja Litwy stanowiła odejście od polityki „jednych Chin”, poparcie niepodległościowych dążeń władz na wyspie, a także dowód na zaangażowanie po stronie USA w ich rywalizacji z Chinami.

Wyrazem niezadowolenia są wypowiedzi chińskich ekspertów i partyjnych mediów sugerujące możliwość współpracy Chin z Rosją i Białorusią w celu „ukarania” Litwy. Zgodnie z tymi opiniami polityka wobec tego państwa powinna stać się elementem [chińsko-rosyjskiego partnerstwa strategicznego](#). Ma w tym pomóc m.in. prezentowanie Litwy w chińskich mediach i w wypowiedziach dyplomatów jako państwa wrogiego Federacji Rosyjskiej.

Chiny starają się umniejszać znaczenie rezygnacji Litwy z udziału w 17+1 i wykazać, że jest to jedynie „incydent”, który może nawet pomóc zintensyfikować współpracę dzięki usunięciu państw krytycznych wobec inicjatywy. Przekonanie o wzmocnieniu kooperacji przedstawiał przewodniczący Xi w rozmowach z premierem Grecji (7 lipca) i Czech (8 lipca). Oba państwa dołączyły do [Polski, Węgier, Chorwacji, Słowenii i Serbii](#), które w br. potwierdziły chęć udziału w 16+1 (już bez Litwy). Służyła temu także październikowa wizyta ministra Wanga Yi – m.in. w Grecji i Albanii.

Kwestie gospodarcze. ChRL zastosowała też wobec Litwy retorsje ekonomiczne, obejmujące głównie utrudnienia w certyfikacji towarów czy naciski na firmy z ChRL, aby zerwały współpracę z litewskimi partnerami. Retorsje mają jednak ograniczony charakter z uwagi na stosunkowo niewielkie znaczenie Chin dla litewskiej gospodarki. W 2020 r. ChRL była 22. partnerem eksportowym Litwy (tak samo jak w 2019 r.), a 7. importowym (w 2019 r. – na 9. miejscu). Pierwsze miesiące br. pokazały ograniczoną efektywność działań ChRL – od stycznia do sierpnia jej handel z Litwą wzrósł o 21% w porównaniu do analogicznego okresu 2020 r. (częściowo mógł być to jednak efekt niskiej bazy z ub.r.). Także chińskie bezpośrednie inwestycje zagraniczne (BIZ) mają na Litwie marginalne znaczenie – w 2020 r. stanowiły mniej niż 2% wszystkich BIZ. Część projektów (np. rozbudowa portu w Kłajpedzie) została przez władze litewskie zawieszona, m.in. ze względu na fakt, że zainteresowanie nimi było postrzegane przez podmioty z ChRL jako zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego.

W dwustronnych relacjach gospodarczych istotny jest transport kolejowy. Wartość przewiezionych z ChRL towarów w 2020 r. była pięciokrotnie większa niż rok wcześniej. Władze chińskie starały się to wykorzystać do nacisków na Litwę, sugerując m.in. całkowite wstrzymanie przewozów towarowych z ChRL. Ostatecznie władze chińskie zatrzymały część transportów, ale niektóre połączenia wciąż funkcjonują, np. tranzyt do Kaliningradu. Choć wartość przewożonych towarów spadła w sierpniu br., już we wrześniu zaczęła rosnąć.

Znaczenie Unii Europejskiej i USA. Dla ChRL zmiana nastawienia Litwy ma znaczenie głównie w kontekście jej wpływu na politykę UE, zwłaszcza w kwestii kontaktów z Tajwanem. Litwa, a także np. Słowacja i Czechy, stały się w ostatnich miesiącach zwolennikami bliższej współpracy z wyspą. Wynika to głównie z ich negatywnej oceny polityki ChRL wobec UE. W październiku tajwański minister spraw zagranicznych złożył nieoficjalne wizyty m.in. na Słowacji i w Czechach, a także w Brukseli, gdzie spotkał się z grupą europosłów. Na Litwie, Słowacji i w Czechach przebywała także delegacja biznesowa pod przewodnictwem szefa tajwańskiej Rady Rozwoju Państwowego. W tym samym miesiącu Parlament Europejski (PE) przyjął pierwszy w historii raport wzywający KE do wzmocnienia relacji z Tajwanem, a w listopadzie wizytę na wyspie złożyła delegacja deputowanych do PE.

ChRL stara się, głównie w kontaktach dwustronnych z członkami UE, neutralizować propozycje Litwy na forum unijnym, dotyczące m.in. wzmocnienia współpracy transatlantyckiej. Odwołuje się przy tym głównie do wspólnych interesów gospodarczych z UE oraz poszanowania polityki „jednych Chin”. Podejście instytucji unijnych i państw członkowskich do działań ChRL wobec

Litwy jest niejednoznaczne. KE skrytykowała chiński nakaz wyjazdu litewskiej ambasador, a poparcie dla Litwy wyraził premier Słowenii, która w lipcu objęła prezydenturę w Radzie UE. Część państw UE (np. Estonia i Polska), ale także instytucje unijne, starają się nuansować swoje stanowisko, wspierając Litwę wobec ChRL, ale równocześnie dystansując się od intensyfikacji relacji z Tajwanem. Takie podejście zaprezentował podczas dialogu strategicznego UE–Chiny we wrześniu Wysoki przedstawiciel do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa Josep Borrell. W sierpniu poparcie dla Litwy i wołę koordynacji działań wobec ChRL wyraził też sekretarz stanu USA Antony Blinken. Litewska polityka wpisuje się w amerykańskie wsparcie dla Tajwanu i stanowi szansę na zacieśnienie współpracy transatlantyckiej. W tym samym miesiącu wspólne oświadczenie popierające Litwę wystosowali szefowie parlamentarnych komisji spraw zagranicznych, m.in. z USA, Francji i Niemiec.

Wnioski. Zmiana litewskiej polityki ogranicza możliwość prezentowania przez ChRL relacji z państwami Europy Środkowej jako politycznego sukcesu kierownictwa KPCh. Negatywna ocena efektywności formatu 17+1/16+1 przez inne państwa (m.in. Estonię i Łotwę) wzmocnia to wrażenie. Wobec tego ChRL skoncentruje się na kooperacji z pozytywnie do niej nastawionymi partnerami – Węgrami, Grecją czy [państwami bałkańskimi](#). W tym kontekście polityka równowagi prowadzona przez Polskę wydaje się być pozytywnie odbierana przez ChRL. Jednocześnie ChRL będzie podkreślać znaczenie współpracy wielostronnej z całym regionem, ale nie w rozumieniu 16+1, co wymagałoby odniesienia do litewskiej decyzji o nieangażowaniu się w ten format.

Dla ChRL priorytetem jest zapobieżenie intensyfikacji relacji UE i USA z Tajwanem, która bezpośrednio uderza w chińską narrację na temat zjednoczenia z wyspą. Ograniczone możliwości nacisku na państwa Europy Środkowej spowodują, że ChRL będą nadal próbować zmniejszać wpływ Litwy (a także Słowacji czy Czech) na politykę UE. Będzie się to odbywało w bezpośrednich kontaktach z KE, Niemcami czy Francją, za pomocą np. gróźb pogorszenia relacji gospodarczych, dużo bardziej zaawansowanych niż w przypadku Litwy. UE może zmniejszyć swoją współzależność gospodarczą z ChRL, współpracując z Tajwanem, np. w ramach dywersyfikacji łańcuchów dostaw, co leży w interesie Europy Środkowej, w tym m.in. Polski. Tajwan zaoferował już zresztą Litwie wsparcie m.in. w zakresie [rozwoju sektora półprzewodników](#). W tym kontekście uwzględnienie przez Unię części postulatów litewskich, głównie ekonomicznych, mogłoby długofalowo mieć dla niej pozytywne skutki, m.in. w dostępie do półprzewodników, przy ograniczonych kosztach ewentualnych retorsji chińskich.